

Wstał nowy dzień.

Jak się czuję o poranku?

Zaplanowałam z Nim ten dzień????

Królowa Estera czuje się dziś zagrożona i samotna.

Ma plan, ale jest pełna obaw.

Szuka w sobie modlitwy. Szuka w sobie dziedzictwa ojców.

Boga Jahwe.

Tego imienia nie wymawiają Izraelici. Nie tylko i aż tylko ze względu na świętość tego Imienia.

Układ samogłosek i spółgłosek jest nie do wymówienia. Przypomina świst oddechu.....

U progu dnia wszystko oddaję Temu, którego nie da się pochwycić, obłaskawić, „udomowić” a jest tak blisko, jak nabieranie powietrza, jak szum wiatru i delikatne jego muśnięcie na moim policzku.

Oddaję wszystko, co jest już, albo będzie oczekiwaniem, szukaniem, proszeniem, kołataniem (może serca też...)... i wdzięcznością.

Mam plan spać mój dzień broszą obecności. Mojej obecności.

Od porannej w Namocie Spotkania, przez Liturgię Godzin, do wieczornego Kwadransa Szczerości, czyli uważnego rachowania Bożych tropów dobroci i moich odpowiedzi.

To będzie dobry dzień, pełen darów....

25.02.21 czwartek

Wpisany przez redakcja
poniedziałek, 01 marca 2021 12:19

??????????????